Wakacje nie zupełnie rozrywkowe

Wywiad z Mariką Kozber i Marcinem Handzel - stażystami poznańskich agencji reklamowych.

**Za Wami pracowite wakacje. Cztery tygodnie spędziliście na stażach w firmach,   
o których do niedawna mogliście tylko pomarzyć. Opowiedzcie o nich….**

Marcin: agencja reklamowa Creating Future działa w Warszawie i Poznaniu i zatrudnia   
w sumie 30 osób. Zajmuje się promocją mody, organizuje sesje zdjęciowe dla firm z różnych branż. W jednej z sesji współpracowała ze znaną na całym świecie modelką Joanną Krupą.

Marika : ,,moja” firma to agencja artystyczna Bonsai organizująca kampanie skierowane do rodziców i wychowawców. Powstają tu materiały do spektakli edukacyjnych dla dzieci   
a także wszelkie materiały wizualne promujące te kampanie. Drugą gałęzią firmy jest tworzenie reklamy świetlnej, którą również mi zaprezentowano.

**Jak to się stało, że zostaliście wytypowani do udziału w programie stażowym organizowanym przez Politechnikę Poznańską?**

Marcin: O możliwości udziału w płatnych stażach z projektu ,, Czas zawodowców” dowiedzieliśmy się od pani Kierownik Ewy Kulas-Doroby. To ona przedstawiła nam ofertę   
i dodawała otuchy przez cały czas trwania kwalifikacji.

Marika: Nie bardzo wierzyłam, że mi się uda. Było tylko 50 miejsc na całą Wielkopolskę, bez większego przekonania napisałam wymagane CV.

**Brakowało wam wiary w siebie?**

Marika: Zestresowana jechałam na rozmowę kwalifikacyjną. Choć napięcie było duże, spotkanie przebiegło w przyjaznej atmosferze. Bardzo pomogło mi wcześniejsze przygotowanie do rozmowy, to co potrafię zawarłam w portfolio.

Marcin: czekałem na pracodawcę 1,5 godziny, rozmowa nie była tak trudna jak się spodziewałem.

**Zostaliście bardzo wysoko ocenieni i tym samym dostaliście się na bardzo atrakcyjny staż**

Marcin: lepiej trafić nie mogłem. Pracowałem z profesjonalistami, robiłem to co lubię, niczego mi nie narzucano a zadania często były wyzwaniem. Pracowałem przy kilku kampaniach m.in. dla banku BZ WBK czy firmy odzieżowej CARRY. Zajmowałem się głównie fotografią i obróbką zdjęć. Jeden z projektów dla firmy jubilerskiej realizowaliśmy   
w nadmorskich miejscowościach, co też było ciekawym doświadczeniem.

Marika: Pracodawca wyznaczając mi zadania obdarzył mnie dużym zaufaniem – tworzyłam plakaty, napisałam piosenkę dla dzieci, wykonałam też tło do spektaklu wystawianego   
w przedszkolach. Świetna przygoda i wielka satysfakcja, gdyż moje pomysły żyją swoim życiem - przedstawienie dla przedszkoli grane jest na moim tle a dzieci podchwytują słowa piosenki z moim tekstem.

**Możecie być z siebie dumni - my w szkole już jesteśmy. Życzymy wam by pobyt   
w Poznaniu owocował w dalszym waszym życiu zawodowym.**

Marika: mój kontakt z agencją Bonsai trwa nadal, zaproszono mnie do dalszej współpracy

**Gratulujemy !**

Rozmawiały

Ewa Kulas-Doroba i Marta Januszkiewicz-Gaweł